

Sygn. akt IV C 919/14

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 czerwca 2016 roku

Sąd Okręgowy w Warszawie IV Wydział Cywilny

w następującym składzie:

Przewodniczący: SSR (del.) Karol Smaga

Protokolant: sekretarz sądowy Marzena Grajek

po rozpoznaniu w dniu 31 maja 2016 roku w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w upadłości w W. i Syndyka Masy Upadłości (...) U." spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w upadłości w W.

przeciwko K. S.

o ochronę dóbr osobistych

I. nakazuje K. S. opublikowanie oświadczenia o następującej treści:

"Przeprosiny za naruszenie dóbr osobistych

K. S. (...) dwutygodnika Gazeta (...) przeprasza spółkę (...) spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością w upadłości w W., za naruszenie jej dóbr osobistych, to jest renomy i wiarygodności w działalności gospodarczej, przez opublikowanie w artykule zamieszczonym w numerze 12 z dnia 15 lipca 2013 roku zatytułowanym (...) nieprawdziwych informacji, że prezes zarządu (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w W. - B. B. (1) jest zamieszany w niezapłacenie faktur na rzecz (...) w wysokości ponad (...) złotych.

K. S. (...) Gazety (...)

(przeprosiny złożone na skutek przegranego procesu)";

w pierwszym wydaniu dwutygodnika Gazeta (...) przypadającym bezpośrednio po uprawomocnieniu się wyroku w następującej formie: na 3. stronie, w wytłuszczonej ramce zajmującej 1/4 strony w poziomie, czcionką Times New Roman 14, na białym tle, przy zastosowaniu interlinii 1,5 wiersza, marginesów bocznych 10 mm i marginesów górnego i dolnego 5 mm, natomiast sformułowanie „Przeprosiny za naruszenie dóbr osobistych” dużymi literami wytłuszczoneą czcionką (bold) Times New Roman 16, umieszczone w odrębnym od reszty oświadczenia wersie, wyjustowane do środka;

II. oddała powództwo w pozostałym zakresie,

III. zasądza od Syndyka Masy Upadłości (...) U." spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w upadłości w W. na rzecz K. S. kwotę 2.417 (dwa tysiące czterysta) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu,

IV. zasądza od K. S. na rzecz (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w upadłości w W. kwotę 977 (dziewięćset siedemdziesiąt siedem) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu.

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 10 stycznia 2014 roku skierowanym przeciwko K. S. ((...)dwutygodnika Gazeta (...)) (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w W., reprezentowana przez pełnomocnika w osobie adwokata W. W. (pełnomocnictwo – k. 11) wniosła o:

1. zobowiązanie pozwanego do złożenia na własny koszt oświadczenia o odpowiedniej treści (dokładnie opisanej w pozwie),
2. zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda zadośćuczynienia w kwocie 15.000 złotych z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia powództwa do dnia zapłaty,
3. zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów procesu,
4. w przypadku nie wykonania wyroku w punkcie I przez pozwanego, upoważnienie powoda na podstawie art. 1049 § 1 kpc do zastępczego opublikowania w dzienniku Gazeta (...) dodatku stołecznym, na stronie pierwszej, tytułowej, w jednym wydaniu w rozmiarze 1/3 strony poziomo oświadczenia jak w podstawowym żądaniu.

W piśmie z dnia 24 stycznia 2014 roku powód zmodyfikował żądanie o charakterze majątkowym i wniósł o zasądzenie zadośćuczynienia w kwocie 20.000 złotych.

W odpowiedzi na pozew, K. S. – reprezentowany przez pełnomocnika w osobie radcy prawnego R. G. (pełnomocnictwo – k. 78) wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów procesu.

Postanowieniem z dnia 23 czerwca 2014 roku Sąd Okręgowy w Warszawie zawiesił postępowanie wobec ogłoszenia upadłości likwidacyjnej powoda.

W piśmie z dnia 1 września 2014 roku Syndyk Masy Upadłości (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w W. w upadłości, reprezentowany przez pełnomocnika w osobie adwokata W. W. (pełnomocnictwo – k. 139), oświadczył, że z mocy art. 174 § 1 i 4 kpc w zw. z art. 144 ust. 1 i 2 Prawa upadłościowego wstępuje do niniejszego postępowania w miejsce dotychczasowego powoda w części dotyczącej roszczeń majątkowych.

Postanowieniem z dnia 5 września 2014 roku Sąd Okręgowy w Warszawie podjął postępowanie.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Dwutygodnik Gazeta (...) jest bezpłatną gazetą regionalną. Swym zasięgiem obejmuje następujące dzielnice W.: U., O., W., B., O., W., a także dwa powiaty (...) i (...). Podstawowy nakład tego czasopisma wynosi 30.000 egzemplarzy (bezsporne, potwierdzone wydrukiem – k. 18). (...) Gazety (...) jest K. S., bezsporne potwierdzone wydrukiem – k. 29-31, wydrukiem z CEIDG – k. 32).

W dniu 15 lipca 2013 roku w numerze 12 dwutygodnika Gazeta (...), na stronach 1, 3 i 6 ukazał się artykuł (...). Artykuł ten dotyczył przebiegu (...)m.st. W. z dnia 11 lipca 2013 roku w przedmiocie planu zagospodarowania dzielnicy U., w ramach którego przedstawiono różne stanowiska, w tym stanowisko (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w W. zaprezentowane przez jej prezesa zarządu B. B. (1). W artykule tym znalazła się informacja, że spółka (...) nie płaci podatków, jedyna jej nieruchomości jest obciążona hipotekami na rzecz ZUS na kwotę ponad (...) złotych, jak również, że jej prezes B. B. (1) jest oskarżony o udział w zorganizowanej grupie przestępczej (został aresztowany tego samego dnia co śp. B. B. (2)) o poświadczenie nieprawdy i działania na szkodę spółki. Nadto wskazano, że B. B. (1) był również zamieszany w niezapłacenie faktur na rzecz S. w wysokości ponad (...) złotych (kopia gazety – k. 33-44). Z treścią tego numeru można było również zapoznać się na stronie internetowej tej gazety (wydruk – k. 26-28).

(...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w W. została zawiązana przez Zakłady (...) Spółkę Akcyjną w W. 26 lutego 1999 roku (protokół nadzwyczajnego zgromadzenia wspólników – k. 102-105, akt notarialny – k. 100-101).

W 2003 roku Zakłady (...) Spółkę Akcyjną w W. łączyła ze S. umowa na dostawę energii elektrycznej. Energia ta faktycznie dostarczana była do (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w W., ale płatnikiem wobec S. była Zakłady (...) Spółka Akcyjna w W.. Spółka (...) była dystrybutorem i sprzedawcą mediów, w tym energii elektrycznej (zeznania świadka J. S. – k. 243-244, zeznania świadka B. B. (1) – k. 284-286).

W czerwcu 2003 roku S. wstrzymało dostawy energii do (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w W. w związku z zaległością Zakłady (...) Spółki Akcyjnej w W. wynoszącą około(...) złotych (bezsporne). Wtedy B. B. (1), działając w imieniu spółki (...) tłumaczył w mediach, że odcięcie prądu nie jest związane z działalnością tej spółki, która regularnie płaci należności za dostawy energii elektrycznej i nie może odpowiadać za długi (...) (...) (zeznania świadka B. B. (1) – k. 284-286, wydruki publikacji – k. 82-85).

B. B. (1) od 2003 roku do końca 2004 roku pełnił funkcję (...)w (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w W.. Następnie został (...) w (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w W., którą to funkcję pełnił do 12 września 2005 roku. Został wtedy prezesem zarządu tej spółki (zeznania świadka B. B. (1) – k. 284-286, odpis z rejestru przedsiębiorców KRS – k. 13-17).

(...) U.” spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w W. powstała w lipcu 2004 roku. Przedmiotem jej działalności „jest m.in. wytwarzanie energii elektrycznej, przesyłanie energii elektrycznej, dystrybucja i sprzedaż energii elektrycznej (odpis z rejestru przedsiębiorców KRS – k. 13-17). Decyzjami z dnia 27 października 2005 roku Prezes Urzędu Regulacji Energetyki udzielił w/w spółce koncesji na wytwarzanie energii elektrycznej i na jej dystrybucję na okres od 30 października 2005 roku do 30 października 2015 roku (decyzje – k. 45-61).

(...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w W. nie miała nigdy zadłużenia w wysokości około (...) złotych w stosunku do S.. Należności w stosunku do (...) były regulowane na bieżąco (zeznania świadka M. N. – k. 242-243).

W 2013 roku (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w W. miała podpisane dwie umowy związane z obrotem energią elektryczną, tj. z (...) i (...) (zeznania świadka B. B. (1) – k. 284-286).

Po ukazaniu się spornej publikacji B. B. (1), działając w imieniu (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w W., zmuszony był ponownie tłumaczyć, że zarządzana przez niego spółka nie ma nic wspólnego z długiem w wysokości (...) złotych i odcięciem energii elektrycznej w dzielnicy U. w 2003 roku, także w stosunku do jednego z dostawców, tj. (...). Spółka ta po publikacji przy zawarciu kolejnej umowy okresowej zaostrzyła zabezpieczenia i umowne warunki dotyczące dostawy energii elektrycznej w związku z obawami o dokonywanie płatności. K. odbiorców zrezygnowało z współpracy z (...) spółką z ograniczoną odpowiedzialnością w W., w tym spółki: (...), (...), (...) (zeznania świadka B. B. (1) – k. 284-286).

Przed publikacją spornego artykułu nikt z Gazety (...) nie kontaktował się ze (...) spółką z ograniczoną odpowiedzialnością w W. (zeznania świadka B. B. (1) – k. 284-286).

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie załączonych do akt niniejszej sprawy, a wskazanych wyżej dokumentów, a także w oparciu o zeznania świadków M. N. (k. 242-243), B. B. (1) (k. 284-286) i J. S. (k. 243-244).

Sąd dał wiarę tym dokumentom, gdyż ich prawdziwość i wiarygodność w świetle wszechstronnego rozważenia zebranego materiału dowodowego nie nasuwa żadnych wątpliwości i nie była kwestionowana przez żadną ze stron.

Sąd dał wiarę zeznaniom świadków M. N., J. S. i B. B. (1), albowiem są one spójne i logiczne. Świadkowie przedstawili okoliczności zgodnie ze swoją wiedzą, nie usiłując na siłę przedstawić faktów, których nie pamiętali.

Zeznania pozostałych świadków nie wnoszą nic istotnego do sprawy.

Sąd postanowił oddalić wniosek pozwanego o odroczenie rozprawy, ponieważ przedstawione przez strony okoliczności nie stanowiły ważnej przyczyny, która uzasadniałaby odroczenie rozprawy. W przypadku zbycia przedsiębiorstwa proces może toczyć się dalej w związku z treścią art. 192 pkt 3 kpc.

Sąd pominął dowód z przesłuchania stron, albowiem strony wezwane do osobistego stawiennictwa, nie stawily się na rozprawę bez usprawiedliwienia.

Sąd zważył, co następuje:

Powodowie domagali się ochrony dóbr osobistych na podstawie art. 23 kc i 24 kc w związku z art. 448 kc w związku z art. 43 kc. Powoływali się na naruszenie dobra osobistego spółki w postaci renomy i wiarygodności działalności gospodarczej.

Naruszenie dobra osobistego.

Zgodnie z treścią art. 23 kc dobra osobiste człowieka, jak w szczególności zdrowie, wolność, cześć, swoboda sumienia, nazwisko lub pseudonim, wizerunek, tajemnica korespondencji, nietykalność mieszkania, twórczość naukowa, artystyczna, wynalazcza i racjonalizatorska, pozostają pod ochroną prawa cywilnego niezależnie od ochrony przewidzianej w innych przepisach. Dobra osobiste, ujmowane są w kategoriach obiektywnych, jako wartości o charakterze niemajątkowym, ściśle związane z człowiekiem, decydujące o jego bycie, pozycji w społeczeństwie, będące wyrazem odrębności fizycznej i psychicznej oraz możliwości twórczych, powszechnie uznane w społeczeństwie i akceptowane przez system prawny.

Zgodnie z przepisem art. 43 kc przepisy o ochronie dóbr osobistych osób fizycznych stosuje się odpowiednio do osób prawnych.

Sąd Najwyższy wskazał w swoich orzeczeniach, że dobra osobiste osób prawnych to wartości niemajątkowe, dzięki którym osoba prawna może funkcjonować zgodnie ze swym zakresem zadań. Zarówno w orzecznictwie, jak i w nauce prawa za dobro osobiste osób prawnych uznaje się dobrą sławę, określaną też mianem dobrego imienia. Dobrze imię osoby prawnej jest łączone z opinią, jaką mają o niej inne osoby ze względu na zakres jej działalności. Nie ulega zatem wątpliwości, że dobre imię osoby prawnej naruszają wypowiedzi, które obiektywnie oceniając, przypisują osobie prawnej niewłaściwe postępowanie mogące spowodować utratę do niej zaufania potrzebnego do prawidłowego jej funkcjonowania w zakresie swych zadań (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 listopada 1986 r., II CR 295/86, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 28 maja 1999 r., I CKN 16/98, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 czerwca 2005 r., III CK 622/04 i wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 listopada 2005 r., V CK 314/05). Dobrze imię osoby prawnej rozumiane jest jako dobre mniemanie innych osób o danym podmiocie prawa, w szczególności z uwagi na jego działalność. Za naruszenie dobrego imienia osoby prawnej uznać należy te wypowiedzi, które w sposób nieuzasadniony zarzucają jej niewłaściwe postępowanie w prowadzonej przez nią działalności, wskutek czego zostaje ona narażona na utratę zaufania potrzebnego do funkcjonowania zgodnie z zakresem jej zadań. (wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 25 maja 2006 r., I ACa 1331/05). Przyjmuje się w związku z tym, że do naruszenia dobra osobistego osoby prawnej, w szczególności jej prawa do dobrego imienia (dobrej sławy, reputacji), dochodzi wówczas, gdy zachowanie sprawcy prowadzi (lub potencjalnie może prowadzić) do utraty zaufania do niej, potrzebnego do prawidłowego jej funkcjonowania w zakresie swych zadań (wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 10 lipca 2014 r., I ACa 444/14). Podnieść należy także, że w przypadku osób prawnych, których głównym celem jest prowadzenie działalności gospodarczej, szczególnie ważnym elementem ich renomy jest wiarygodność finansowa, gdyż z reguły decyduje ona o faktycznej możliwości wchodzenia w stosunki gospodarcze z innymi podmiotami na rynku, zaś jej podważenie zwykle prowadzi do utraty kontrahentów lub żądania przez nich dodatkowych zabezpieczeń, co obniża rentowność działalności. Do naruszenia dobrego imienia osoby prawnej dochodzi w przypadku rozpowszechniania dyskredytujących ją informacji, a niewątpliwie takimi są dla przedsiębiorcy wiadomości o niepłaconiu kontrahentom, zagrożeniu upadłością czy prowadzeniu nierzetelnej dokumentacji księgowej (wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 29 stycznia 2015 r., VI ACa 499/14). Uwzględnić się przy tym nie tylko renomę wynikającą z dotychczasowej

działalności osoby prawnej, ale i niejako zakładaną (domniemaną) renomę osoby prawnej od chwili jej powstania (wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 19 listopada 2013 r., VI ACa 657/13).

Podnieść należy, że negatywne wypowiedzi na temat osób wchodzących w skład organów osoby prawnej lub jej pracowników mogą prowadzić do naruszenia reputacji samej osoby prawnej. Dotyczy to szczególnie takich sytuacji, kiedy pozwany wprost utożsamia organ osoby prawnej z konkretnymi osobami fizycznymi i ich działaniem umożliwiając odbiorcom łatwą identyfikację tych osób (wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 7 lipca 2015 r., I ACa 1874/14, podobnie wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 2 lutego 2011 r., I ACa 909/10 i powołane w jego uzasadnieniu orzeczenia Sądu Najwyższego, wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 14 sierpnia 2014 r., I ACa 261/14).

Kryterium oceny czy nastąpiło naruszenie ma charakter obiektywny, chodzi o reakcję jaką wywołuje w społeczeństwie zdarzenie stanowiące podstawę żądania ochrony (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 września 2004 r., V CK 69/04, wyrok Sądu Najwyższego z 19 maja 2004 r. I CK 636/03, wyrok Sądu Najwyższego z 26 października 2001 r., V CKN 195/01). Nie może być miarodajny wyłącznie stan uczuć oraz miara indywidualnej wrażliwości powoda, lecz także kontekst społeczny, a zwłaszcza odbiór kwestionowanych słów w środowisku, w którym je wypowiedziano (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 kwietnia 1989 r., I CR 143/89, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 marca 1997 r., III CKN 33/97).

Odnosząc powyższe do realiów niniejszej sprawy stwierdzić należy, że sformułowanie zawarte w spornym artykule, iż B. B. (1) jest zamieszkały z niezapłaconymi fakturami na rzecz S. w wysokości ponad (...) złotych narusza dobro osobiste (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w W. w postaci renomy, wiarygodności w stosunku do kontrahentów z branży z zakresu dostaw energii elektrycznej. Podnieść należy, że wypowiedź ta została poprzedzona bezpośrednio informacją, że prezes (...) U. B. jest oskarżony o udział w zorganizowanej grupie przestępczej o poświadczenie nieprawdy i działanie na szkodę spółki. Poprzez to w artykule tym osoba B. B. (1) została jednoznacznie powiązana z funkcją, jaką sprawował w spółce (...), a tym samym z samą spółką. Takie sformułowanie i ułożenie tekstu sugeruje, że to niezapłacenie (...) złotych jest związane z działalnością spółki (...). Stwarza jednoznacznie wrażenie, że niezapłacenie (...) złotych jest kolejnym uchybieniem B. B. (1), jako prezesa zarządu spółki (...). Autor artykułu nie wyjaśnia bowiem źródła powstania zadłużenia, nie wskazuje daty, kiedy to zadłużenie powstało, czy było ono związane z działalnością spółki (...), czy też innej spółki, z którą powiązania mógł mieć B. B. (1). Zdaniem Sądu posądzenie B. B. (1), będącego prezesem zarządu spółki (...), przy jednoczesnym poinformowaniu w artykule, że sprawuje on taką funkcję, o niezapłaconych fakturach na rzecz S., narusza nie tylko dobra osobiste B. B. (1), ale także (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w W. w postaci renomy wiarygodności w stosunku do kontrahentów z branży z zakresu dostaw energii elektrycznej. Nie może bowiem umknąć uwagi, że zasadniczym przedmiotem działalności tej spółki jest dystrybucja energii elektrycznej, która jest najpierw przez spółkę od głównych dostawców. Z taką działalnością wiązała się wspomniana w artykule zaległość wobec S., który był jednym z kilku dostawców energii elektrycznej w W.. Ważny jest również kontekst historyczny przytoczony przez powoda w pozwie, a związany z odcięciem energii elektrycznej w 2003 roku na terenie dzielnicy U., które to odcięcie było spowodowane zaległością (...) U. względem dostawcy energii elektrycznej. Taka informacja – wobec nie podania daty powstania zaległości – mogła u czytelnika wytworzyć przekonanie, że ponownie pojawiła się groźba odcięcia energii elektrycznej z powodu działania B. B. (1) – prezesa spółki (...).

Bezprawność naruszenia dobra osobistego

Zdaniem Sądu również druga z przesłanek odpowiedzialności za naruszenie dóbr osobistych, tj. bezprawność. Przez bezprawność rozumie się każde działanie sprzeczne z normami prawnymi, porządkiem prawnym, a nawet zasadami współżycia społecznego. Sąd Najwyższy w orzeczeniu z 19 października 1989 roku (II CR 419/89, OSP z 1990, Nr 11-12, poz. 377) stwierdził, iż za bezprawne uważa się każde działanie naruszające dobro osobiste, jeżeli nie zachodzi żadna ze szczególnych okoliczności usprawiedliwiających je. Do tych okoliczności zaliczył: 1) działanie w ramach porządku prawnego, tj. działanie dozwolone przez obowiązujące przepisy, 2) wykonywanie prawa podmiotowego, 3) zgodę pokrzywdzonego, 4) działanie w obronie uzasadnionego interesu.

Podkreślić należy, że dla oceny bezprawności istotna jest chwila publikacji materiału prasowego, chodzi bowiem o stan rzeczy możliwy do uchwycenia w tym czasie. Sąd Najwyższy w uchwale składu 7 sędziów z dnia 18 lutego 2005 roku wyraźnie stwierdził, że opublikowanie materiału prasowego określonej treści powinno podlegać kwalifikacji według stanu istniejącego w chwili publikacji (III CZP 53/04).

Pojęcie bezprawności oznacza ujemną ocenę zachowania się, opartą na sprzeczności tego zachowania z szeroko pojętym porządkiem prawnym, a więc na sprzeczności z obowiązującymi przepisami ustawy, bądź regulami wynikającymi z zasad współżycia społecznego. Bezprawność stanowi więc kwalifikację przedmiotową czynu, ujmując zachowanie jako obiektywnie nieprawidłowe, abstrahując przy tym od elementu zawinienia. Przy ustaleniu bezprawności rozważeniu podlega stosunek, w jakim pozostaje dane zachowanie względem obowiązujących reguł postępowania (wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 4 lipca 2013 r., I ACa 42/13).

Wskazać przy tym należy, że art. 24 kc ustanawia domniemanie bezprawności naruszenia dobra osobistego, z czym związany jest ciężący na pozwanym obowiązek wykazania, że naruszenie dobra osobistego nie miało cech bezprawności.

W kontekście oceny bezprawności wypowiedzi naruszających dobre imię (renomę) osób fizycznych lub prawnych kluczowe znaczenie ma, wywodzący się z logiki formalnej, podział wypowiedzi na wypowiedzi co do faktów (wypowiedzi deskryptywne) oraz wypowiedzi ocenne (sądy wartościujące). Tylko pierwsza z tych kategorii może podlegać weryfikacji w kategoriach prawdy i fałszu. Wypowiedzi ocenne ze swej natury takiej weryfikacji nie podlegają. W odniesieniu do wypowiedzi ocennych wystarczające jest wykazanie istnienia pewnej podstawy faktycznej uzasadniającej wygłaszane oceny i opinie (wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 1 października 2015 r., VI ACa 1410/14).

Przedmiotowa wypowiedź naruszająca dobra osobiste powodowej spółki jest wypowiedzią o faktach. W związku z tym dla wyłączenia bezprawności pozwanego konieczne było wykazanie przez niego w tej sprawie, że B. B. (1) była zamieszany w niezaplacenie (...) złotych wobec S.. Pozwany nie sprostował temu obowiązkowi. Ze zgromadzonego bowiem materiału dowodowego wynikało, że zobowiązanie w w/w wysokości obciążało spółkę (...), powstało ono w okresie przed 2003 rokiem. B. B. (1) w ogóle nie był wiązany z w/w spółką, nie był jej członkiem zarządu, ani nie pełnił w niej żadnych kierowniczych funkcji. B. B. (1) od 2003 roku do końca 2004 roku pełnił funkcję(...) do spraw handlu w (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w W.. Następnie został (...) w (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w W., którą to funkcję pełnił do 12 września 2005 roku. Został wtedy prezesem zarządu tej spółki. Przed 2003 rokiem nie pracował w żadnej spółce zajmującej się obrotem energią elektryczną. Z kolei (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w W. nie miała nigdy zadłużenia w wysokości około (...) złotych w stosunku do S.. Należności w stosunku do (...) były regulowane na bieżąco. W związku z tym w żadnym wypadku nie można uznać, że był zamieszany w niezaplacenie (...) złotych wobec S..

Zdaniem Sądu nie sposób doszukać się w treści publikacji działania w obronie uzasadnionego interesu, pozwany przy tym nie wykazał zaistnienia tej okoliczności wyłączającej bezprawność. W tym zakresie podnieść należy, że działanie w imię uzasadnionego interesu społecznego oraz dążenie do sensacyjności artykułów prasowych nie może odbywać się kosztem rozpowszechniania faktów nieprawdziwych (wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 5 lutego 2014 r., I ACa 1520/13).

Nadto pozwany nie może powoływać się na działanie w obronie uzasadnionego interesu, ponieważ autor artykułu nie dochował obowiązków stawianych przez art. 12 ust. 1 pkt 1 Prawa prasowego (wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 8 stycznia 2014 r., VI ACa 770/13). Zgodnie z tym przepisem dziennikarz jest obowiązany zachować szczególną staranność i rzetelność przy zbieraniu i wykorzystaniu materiałów prasowych, zwłaszcza sprawdzić zgodność z prawdą uzyskanych wiadomości lub podać ich źródło. Po pierwsze autor artykułu nie zwrócił się do powodowej spółki o zajęcie stanowiska w przedmiocie treści publikacji (patrz wyrok Sądu Najwyższego z dnia 23 maja 2013 r., I CSK 531/12). Po drugie pozwany nie wykazał, aby autor artykułu podjął wymagane działania, aby sprawdzić, czy uwiarygodnić umieszczone w artykule informacje. Nie czyni zadość obowiązkowi zachowania szczególnej staranności

i rzetelności przy zbieraniu i wykorzystywaniu materiałów prasowych (samo powoływanie się na istniejące opinie, plotki. Przepis art. 12 ust. 1 Prawa prasowego wymaga powołania się na konkretne, zindywidualizowane źródło informacji przeznaczonej dla dziennikarza (wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 9 października 2014 r., I ACa 427/14).

W świetle powyższego stwierdzić należy, że naruszenie dobra osobistego powodowej spółki miało charakter bezprawny.

Sposób naprawienia naruszonego dobra osobistego powoda.

Wprowadzenie katalogu środków służących usunięciu skutków naruszenia dobra osobistego nie jest zamknięty to muszą to być środki celowe, nadające się do spełnienia przypadających im funkcji i wymuszenia w drodze egzekucji, nie mogą pozostawać w sprzeczności z ustawą ani zasadami współżycia społecznego. Sąd Najwyższy w uzasadnieniu uchwały z dnia 30 grudnia 1971 roku, wskazał, iż chodzi o czynności, które według powszechnie przyjętych poglądów lub pojęć danego środowiska stanowią ekwiwalent wyrządzonej krzywdy w tym znaczeniu, że niejako niwelują jej skutki. Zastosowany środek musi być adekwatny do danego naruszenia. Przy wyborze środka usunięcia skutków naruszenia dobra osobistego należy też brać pod uwagę całokształt okoliczności, takich jak zachowanie się osoby, której dobro zostało naruszone, a w szczególności, czy zajście zostało przez nią spowodowane itp. Czynność skierowana do usunięcia skutków naruszenia dobra osobistego powinna być dobrana stosownie do rodzaju, intensywności i zasięgu dokonanego naruszenia, sądowi orzekającemu zaś przysługuje kompetencja do kontroli, czy wskazana przez powoda czynność pozwanego stanowi odpowiedni środek usunięcia skutków naruszenia dobra osobistego (III CZP 87/71).

Przeprosiny.

Sposób zakomunikowania przeproszenia, aby spełniał przypisaną mu ustawą funkcję kompensującą, nie powinien odbiegać od sposobu zakomunikowania treści szkodzących, po to aby przeproszenie mogło dotrzeć do tych osób, do których dotarł materiał prasowy naruszający dobra osobiste. Nie można bowiem podzielić stanowiska, że przy wyborze sposobu zakomunikowania oświadczenia nie ma znaczenia prawdopodobieństwo i szansa dotarcia tego oświadczenia do przeciętnego jego adresata. Właśnie przez wybór właściwej formy publikacji zmierza się do zwiększenia stopnia zagwarantowania, że z oświadczeniem zapozna się analogiczny krąg osób do tego kręgu, który zapoznał się z materiałem szkodzącym. Jeżeli przeto materiał szkodzący był eksponowany, czy też sygnalizowany na pierwszej stronie gazety, wielką czcionką, to nie można oczekiwać, że czytelnicy sensacyjnych nagłówków zapoznają się ze sprostowaniem umieszczonym we wnętrzu gazety, sporządzonym drobnym drukiem. Nie chodzi więc o to, by te same osoby zapoznały się z oświadczeniem ale o to, żeby stworzyć szansę dotarcia oświadczenia do tego samego kręgu osób, które mogły się zapoznać z materiałem naruszającym dobra osobiste (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 listopada 2013 r., I CSK 66/13).

Środki ochrony naruszonego dobra muszą być adekwatne do samego naruszenia i wybrane z uwzględnieniem całokształtu okoliczności sprawy (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 lutego 1969 r., I CR 500/67, i wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 stycznia 1976 r., I CR 237/75). Odpowiednia treść, forma i skala upowszechnienia oświadczenia z art. 24 § 1 k.c. powinna odpowiadać racjonalnie pojmowanym kryterium celowości. Oświadczenie, które może polegać na odwołaniu, sprostowaniu, przeproszeniu itp., może być zakomunikowane niektórym tylko osobom trzecim lub też ogółowi przez ogłoszenie w środkach masowego przekazu - radiu, telewizji, prasie codziennej. Wybór sposobu jego ogłoszenia powinien uwzględniać cel tej czynności w postaci usunięcia skutków naruszenia dóbr osobistych, który realizuje się przez uzyskanie przez poszkodowanego rzeczywistej i odpowiedniej satysfakcji zarówno prawnej, jak i moralnej. W okolicznościach konkretnej sprawy dla jego spełnienia wystarczające może być skierowanie oświadczenia (przeproszenia) jedynie do poszkodowanego, co pozwoli zatrzeć doznane przez niego ujemne przeżycia lub też konieczne będzie skierowanie oświadczenia do osób, które wiedzą albo też mogą wiedzieć o naruszeniu (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 lutego 1969 r. I CR 500/67, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 stycznia 1976 r., I CR 237/75, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 marca 2007 r., II CSK 493/06). Ocena, czy czynności potrzebne do usunięcia skutków naruszenia dóbr osobistych o których jest mowa w art. 24 § 1 kc są dostateczne dla uzyskania przez poszkodowanego

odpowiedniej satysfakcji, powinna więc uwzględniać z jednej strony skalę upowszechnienia naruszającej jego dobra osobiste wypowiedzi, z drugiej zaś oraz dostępność dla osób, które dowiedziały się o niej, oświadczenia mającego usuwać skutki naruszenia.

W ocenie Sądu sposób publikacji przeprosin wskazany przez powoda stworzy możliwość dotarcia oświadczenia do tego samego kręgu osób, które mogły się zapoznać z materiałem naruszającym dobra osobiste, a opublikowanym bezpośrednio przez pozwanego. Przeprosiny mają bowiem zostać opublikowane w tym samym czasopiśmie, w którym ukazał się sporny artykuł. Sąd dokonał drobnej modyfikacji treści przeprosin usuwając z ich treści zwrot „szczerze i uprzejmie”, uznając, że wystarczającym będzie pozostawienie tylko zwrotu „przeprasza”.

Sąd oddalił jednak żądanie sformułowane w następujący sposób: „przez umieszczenie skanów/zdjęć w ramach archiwum wydań, pod linkiem na stronie internetowej” na podanych w pozwie portalach i utrzymywanie ich tam przez okres, jak długo są utrzymywane skany/zdjęcia pozostałych wydań dwutygodnika. W ocenie Sądu żądanie to nie zostało sprecyzowane w wystarczającym stopniu. Nie wynika z niego bowiem, o jakie skany/zdjęcia chodzi, czy samego oświadczenia o przeproszeniu, czy całego numeru czasopisma, w którym przeprosiny mają się ukazać. Również sformułowanie dotyczące czasu utrzymywania tych skanów/zdjęć jest nieprecyzyjne.

Zadośćuczynienie.

Zgodnie z przepisem art. 448 kc razie naruszenia dobra osobistego sąd może przyznać temu, czyje dobro osobiste zostało naruszone, odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę lub na jego żądanie zasądzić odpowiednią sumę pieniężną na wskazany przez niego cel społeczny, niezależnie od innych środków potrzebnych do usunięcia skutków naruszenia.

Sąd Okręgowy podziela stanowisko zaprezentowane przez Sąd Apelacyjny w Warszawie, że osobom prawnym nie przysługuje roszczenie o zadośćuczynienie pieniężne na podstawie art. 24 § 1 kc w związku z art. 448 kc. Sąd ten w uzasadnieniu podzielił w całości stanowisko wyrażone w tym zakresie przez Sąd Apelacyjny w Krakowie w uzasadnieniu wyroku z dnia 28 września 1999 roku (I ACa 464/99), w którym podkreślono, że "krzywda, o której mowa w art. 448 kc, stanowi uszczerbek niemajątkowy w postaci cierpień fizycznych i psychicznych w następstwie naruszenia dobra osobistego. Stan taki jest inherentnie związany z właściwościami naturalnymi człowieka, może zatem występować tylko u osób fizycznych. Przepisy zaś o ochronie dóbr osobistych osób fizycznych stosuje się odpowiednio do osób prawnych (art. 43 kc); skoro krzywda (we wskazanym wyżej znaczeniu) nie może aktualizować się u osób prawnych i nie da się sensownie wskazać analogicznego do krzywdy stanu osoby prawnej, nakaz tylko odpowiedniego stosowania przepisów kc o dobrach osobistych osób fizycznych prowadzi w rozważanym wypadku do oceny, iż osobom prawnym nie przysługuje roszczenie o zadośćuczynienie pieniężne (wyrok z dnia 9 lutego 2007 r., VI ACa 960/06).

Stąd też żądanie o zadośćuczynienie zgłoszone w niniejszym procesie przez powoda podlegało oddaleniu.

Nawet, gdyby przyjąć, że powodowi przysługiwałoby roszczenie o zadośćuczynienie, to i tak podlegałoby ono oddaleniu.

Przesłanką zasądzenia zadośćuczynienia za naruszenie dobra osobistego obok bezprawności, jest także wina naruszcyciela pod każdą postacią (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 grudnia 2002 roku, V CKN 1581/00, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 1 kwietnia 2004 r., II CK 115/03, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 listopada 2004 r., IV CK 707/03).

Zdaniem Sądu działanie pozwanego było także zawinione. Publikując ten artykuł bez starannego sprawdzenia okoliczności faktycznych, opierając się tylko na publikacjach w innych czasopismach, pozwany musiał godzić się na naruszenie dóbr osobistych powoda, przewidywać, że do ich naruszenia dojść może, stąd można postawić im w zakresie winy zarzut niedbalstwa.

Jednakże w takim wypadku zasądzenie zadośćuczynienia jest fakultatywne, pozostawione do oceny Sądu. Jak wynika z zeznań świadka B. B. (1) wskutek publikacji spółka zmuszona była ponownie tłumaczyć, że nie ma nic wspólnego z długiem w wysokości (...) złotych i odcięciem energii elektrycznej w dzielnicy U. w 2003 roku, także w stosunku do jednego z dostawców, tj. (...). Spółka ta po publikacji przy zawarciu kolejnej umowy okresowej zaostriżyła zabezpieczenia i umowne warunki dotyczące dostawy energii elektrycznej w związku z obawami o dokonywanie płatności. Kilku odbiorców zrezygnowało z współpracy z (...) spółką z ograniczoną odpowiedzialnością w W., w tym spółki: Vidi, Poland (...), (...). Jednakże zwrócić należy uwagę, już w dacie publikacji powodowa spółka znajdowała się w nienajlepszej sytuacji finansowej (spółka nie kwestionowała istnienia zaległości względem ZUS w wysokości ponad (...) złotych, o której była mowa w spornym artykule), która ostatecznie doprowadziła do ogłoszenia upadłości w kwietniu 2014 roku. Powodowa spółka nie wykazała przy tym, aby to przedmiotowa publikacja doprowadziła lub w jakimkolwiek stopniu przyczyniła się do utraty płynności finansowej. Powyższe przemawia za nie zasądzeniem zadośćuczynienia rzecz strony powodowej.

Na koniec odnieść się należy do żądania upoważnienia powoda na podstawie art. 1049 § 1 kpc do zastępczego opublikowania przeprosin. W ocenie Sądu zawnioskowana przez powoda forma zastępczego opublikowania przeprosin jest niezgodna z wcześniej przytoczonymi wytycznymi co do formy i sposobu opublikowania przeprosin. Po pierwsze publikacja miałaby być zamieszczona w dzienniku, a nie dwutygodniku, po drugie w czasopiśmie o szerszym zakresie odbiorców, a po trzecie na pierwszej stronie, gdy tymczasem sporna publikacja miała miejsce na 3 stronie Gazety (...). Dlatego żądanie to podlegało oddaleniu.

Wobec powyższego na podstawie art. 23 kc, 24 kc, 43 kc i 448 kc Sąd orzekł jak w punkcie I i II wyroku.

O kosztach procesu w zakresie żądania o charakterze majątkowym Sąd orzekł na podstawie art. 98 § 1 kpc, zgodnie z którym strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty do celowego dochodzenia praw i celowej obrony (koszty procesu). W niniejszej sprawie Sąd oddalił powództwo o zadośćuczynienie, dlatego też to syndyk masy upadłości jest obowiązany są zwrócić pozwanemu poniesione przez nich koszty procesu. Warunkiem zasądzenia od strony przegrywającej na rzecz przeciwnika kosztów procesu jest zgłoszenie żądania, który w niniejszej sprawie został spełniony, albowiem wniosek taki został zgłoszony w odpowiedzi na pozew. Do poniesionych przez pozwanych kosztów procesu należało zaliczyć koszty zastępstwa procesowego w wysokości 2.400 złotych oraz opłatę od pełnomocnictwa w wysokości 17 złotych, łącznie 2.417 złotych.

Taka sama była podstawa orzeczenia o kosztach procesu w zakresie żądania o charakterze niemajątkowym. W tym wypadku stroną wygraną jest powód (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w upadłości. Wniosek o zasądzenie kosztów procesu złożył w pozwie. Na koszty te składają się: opłata sądowa od pozwu w kwocie 600 złotych, koszty zastępstwa procesowego w wysokości 360 złotych oraz opłatę od pełnomocnictwa w wysokości 17 złotych, łącznie 977 złotych